

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

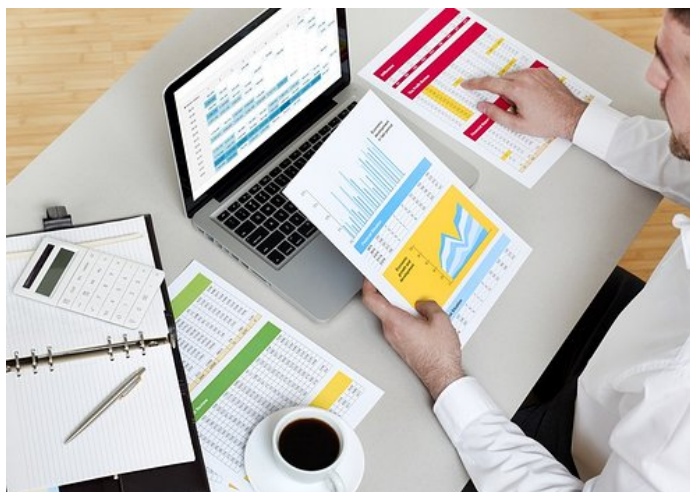
zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

Sukces polskich firm chemicznych możliwy tylko dzięki inwestycjom



Polski przemysł chemiczny ma dobre perspektywy. Wartość sprzedanej produkcji polskiej chemii systematycznie rośnie i w ubiegłym roku osiągnęła 137 mld zł. Branża w Europie rozwija się jednak wolniej niż w pozostałych częściach świata. Wpływ na to mają m.in. unijne regulacje dotyczące polityki klimatycznej. By wzrastała konkurencyjność europejskich i polskich firm, konieczne są inwestycje w badania i rozwój.

- Globalne sukcesy polskich firm chemicznych są zależne od regulacji europejskich. Powodują one, że przemysł chemiczny w Europie jest mniej konkurencyjny niż w innych częściach świata. Inną kwestią jest sprawa energii, ale ta energia ma cenę, która również wynika z takiej, a nie innej polityki klimatycznej Unii Europejskiej - ocenia w rozmowie z agencją Biznes Jacek Socha, wiceprezes PwC w Polsce.

Branża podlega licznym regulacjom, przede wszystkim ze względu na duży wpływ na środowisko. Unia Europejska wprowadziła surowe normy certyfikowania produktów chemicznych, które mają duży wpływ na działalność firm - ustawy o substancjach i preparatach chemicznych, prawie farmaceutycznym, substancjach zubażających warstwę ozonową czy o zakazie stosowania azbestu w produkcji.

Z opracowania „Sektor chemiczny w Polsce” Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych wynika, że sektor chemiczny rozwija się stabilnie na całym świecie. Obecnie kluczowymi rynkami napędowymi są jednak Stany Zjednoczone i Azja, która do 2030 roku może odpowiadać za 2/3 światowego rynku.

- Antidotum jest ucieczka do przodu, czyli przede wszystkim badania i rozwój. Każda inwestycja to też dodatkowo praca przynajmniej dla jednej osoby w usługach. Jeżeli więc Europa chce utrzymać zatrudnienie również w usługach, to musi nastąpić industrializacja i inwestycje. Te zaś będą możliwe tylko wtedy, gdy na badania i rozwój przeznaczana będzie odpowiednia kwota pieniędzy - podkreśla Socha.

Przemysł chemiczny ma ograniczone możliwości szukania oszczędności na ropie naftowej i gazie wykorzystywanym do produkcji, których ceny są kształtowane przez rynek, a w przypadku gazu - uzależnione od sytuacji międzynarodowej. Zwiększenie konkurencyjności jest więc możliwe tylko dzięki innowacjom. Na szczęście polskie koncerny przeznaczają na ten cel coraz więcej pieniędzy.

- Synthos pokazał wyraźnie, że nadrabiamy lukę, która powstała po wielu latach nieobecności w światowej gospodarce. Na badania i rozwój przeznaczają ponad 3 proc. obrotów. Podobnie jest w Grupie Azoty. Patrząc na polski rynek, widać, że mamy coraz lepiej zorganizowane podmioty działające w sektorze chemicznym, zarówno Synthos, jak i Anwil czy Grupa Azoty to liderzy i zostało to również zauważone za granicą - przekonuje wiceprezes PwC.

W tym roku tylko trzy największe firmy chemiczne wydadzą na inwestycje 2,3 mld zł, czyli ponad 70 proc. więcej niż w 2014 roku. Grupa Azoty zapowiedziała podwojenie wydatków do 1,1 mld zł. Synthos chce na inwestycje wydać ponad 662 mln zł, a Ciech - 530 mln zł.

Socha przypomina, że niższe ceny gazu w USA (kilkukrotnie niższe niż w Polsce) i taniejące surowce sprawiają, że aby konkurować na światowych rynkach, konieczne są inwestycje w niemal każdej dziedzinie.

- Przemysł w Europie przez ostatnie lata się kurczył i jeżeli nie zrobimy kroku do przodu, to w 2030 roku spadnie znowu o ok. 20 proc. - podkreśla Jacek Socha. - Innowacje potrzebne są w każdym aspekcie. Nie można powiedzieć, że w takich wyrobach więcej, a w innych mniej. Badania i rozwój to podstawowy element rozwoju i strategii działania grup chemicznych w Polsce.

Inwestycjom sprzyjają również unijne środki, np. z programu Horyzont 2020, dzięki któremu tworzone są programy sektorowe. W Polsce wkrótce ruszy projekt Innochem - w grudniu NCBiR ma ogłosić konkurs, a nabór wniosków potrwa od 1 lutego do 1 marca 2016 roku. Ma on zmniejszyć ryzyko innowacyjnych przedsięwzięć, bo inwestycje mają być finansowane do 50 proc. Pula środków przeznaczonych na dofinansowanie projektów badawczo-rozwojowych wyniesie ok. 120 mln zł.

Źródło: www.newseria.pl

<https://laboratoria.net/przemysl/24449.html>

Informacje dnia: [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#)

Partnerzy